



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GOŃC CZĘSTOCHOWSKI

Poświęcony sprawom **MIEJSCOWYM** orz.

DZIENNIK polityczny, Społeczny, Ekonomiczny i Literacki
GŁĘBIA DĄBROWSKIEGO * Cena 3 kop.

CENA PRENUMERATY: Kwartał 25 8.- Półrocze 48 8.- Rocznie 88 8.-	Adres Redakcji i Administracji Częstochowa Al. II Nr. 88, telefon Nr. 50, skrytka pocztowa Nr. 21. Redaktor przyjmuje od godz. 7-ej do 8-jej wieczorem. Rekopisów redakcja nie zwraca; za artykuły, nie drukowane z góry cenę, honorarium redakcyi wypłacone nie jest. Prenumeratę i ogłoszenia w „Gońcu” przyjmują wszystkie księgarnie w Warszawie: Biuro Dzienników i Prasy, Wierzbowa 3, Dom Handlowy L. i S. Metel i S-ka Krad. Prad. 53, Księgarnia Biuro Ogłoszeń Marszałkowska 116, w Moskwie L. i S. Metel i S-ka, Biuro ogłoszeń i Buchwalta w Warszawie Marszałkowska 120, w Warszawie B. Stadczyk, ul. Targowa Nr. 5.	CENA OGŁOSZEŃ Za jeden wiersz lub jego miejsce w 1-szej stronie 30 k., na IV-jej 10 k. (zobacz); Nekrologa za wiersz 20 k. (zobacz); ogłoszenia za wiersz 50 kop. (zobacz); drobne po 3 kop. za wiersz.
---	--	---

Reprezentantem „Gońca Częstochowskiego” w Sosnowie i Zagłębiu Dąbrowskim jest p. Bolesław Stańczyk , ul. Towarowa Nr. 5.	Reprezentację „Gońca Częstochowskiego” na Zawierciu objęła księgarnia pani Z. Mubliok . Tamże ogłoszenia do „Gońca Częstochow.”	Prenumeratę i sprzedaż „Gońca Częstochow.” w Dąbrowie p. Jan Dziekan , ulica Dębinki przy stacji D. Z. W. W. dom Szapigelmanna.	Prenumeratę na „Gońca Częstochowskiego” i ogłoszenia w Rakowie przyjmuje pan Leon Plotrowski .
---	--	--	---

W teatrze miejscowym **Wielkie Kinematograficzne przedstawienie** **Zmiana programu**
z następującym programem od 5 do 11 wieczór, w niedzielę i święta od 3 po poł.
Cz. I. **Hodowla Jeleni w Norwegii** (z nat.); **Ptaki w królestwie przyrody**; **Niezaproszony** (momicz).
Cz. II. **Ryfił Bill** (w. dr.); **Kobieta w armii**, czyli epizod z wojen Napoleońskich. **Gł. III. Wyrób ryżu w Chinach** (z nat.); **Bez pieniędzy** (kom.); **Świąteczny myśliwy** (k.). **Nad program ŻYCIE MOJŻESZA.**
Do widzenia zmian programu.—Szczegóły w programach.—Ceny miejsc: 1-e miejsce 50 kop., drugie miejsce 30 kop., Krzesło w loży po 50 kop., Galebry 20 kop., dzieci, uczniowie i żołnierze płacą połowę.
Dyrektor **B. Zarzecki**.

Na ogólne żądanie Publiczności
program w teatrze „**OAZA**” zostaje do Czwartku włącznie.

ZARZĄD
Koła wpisów szkolnych
dla niezamożnych uczni przy gimnazjum
W-go Bagińskiego
podaje do wiadomości, że w **Czwartek** t. j. w dniu 18 lutego r. b. odbędzie się kinematograficzne przedstawienie w miejscowym teatrze **B. Zarzeckiego**, począwszy od godz. 4-jej po poł. na korzyść tegoż koła.
Nad program obraz „**Król Edward VII w Berlinie 9 lutego r. b.**”
Zarząd spodziewa się, że Szanowna Publiczność odwiedzi w tym dniu licznie uczęszczany teatr optyczny i tym sposobem zasili ubogą kasa Koła wpisów, za co z góry w imieniu ubogiej inلودaży składa szczerze „**Bóg zapłać.**”

Zatwierdzona przez Urząd Lekarski.
Lecznica chorób zębów i jamy ustnej
MARJANA PUCHALSKIEGO
II-ga Aleja № 26, róg Teatralnej (nad Apteką W-go Długosza).
Operacje dentystyczne, leczenie, plombowanie i zęby sztuczne.
Podług taksy.
Porada 30 kop., wyjęcie zęba 50 kop.

Lekarz Dentysta Artur Broniatowski
przyjmuje codziennie od 9—1 i od 3—7 po poł.
I Aleja № 8, pierwsze piętro, dom p. Rygockiej.
Choroby zębów i jamy ustnej. Plomby. Zęby sztuczne bez podniebienia na kauczuku i w złocie.

Okno-Perlin Dentysta
Teatralna № 13.
przyjmuje codziennie od 10 rano do 1 i od 2 do 6 po południu. Wprawia zęby sztuczne na złocie bez podniebienia, oraz przyjmuje niezamożnych od 9 do 10 rano bezpłatnie.

Lekarz dentysta Grejniec
przyjmuje codziennie od 10 rano do 1 i od 2 do 7 po południu.
Choroby zębów i jamy ustnej. Plomby. Zęby sztuczne bez podniebienia na kauczuku i w złocie.
I Aleja № 10, dom p. Rajchmrowej, gdzie skład apteczny p. Neufelda, telefon № 108.

Obecnie najlepsze piwo
Waldszleschen
zaopatrzone wszystkie handle i restauracje.

Sprawiedliwość pruska.

Jak wiadomo, ordynacja rydzynska, jeden z najpiękniejszych kłuców w W. Królestwie Poznańskim, przejął ma do rąk rządu pruskiego na mocy dobrowolnego układu między ostatnim z rodu ordynatem Sułkowskim, a rządem. Na mocy tego układu, który nawiasem mówiąc, w ostatnim czasie został zakwestjonowany przez jednego z agnatów rodu Sułkowskich, obecny ordynat, człowiek bardzo wątpliwego zalet moralnych i obywatelskich, ma otrzymać 4 miliony marek, a pertrakcje w tej sprawie prowadzi znany adwokat, polityk i były poseł poznański, dr. Dziembowski.

Przeciw Dziembowskiemu prasa polska wystąpiła z ostrymi zarzutami. Mianowicie twierdzono, że skoro rząd pruski płaci wynagrodzenie, zatem widocznie prawa jego do ordynacji rydzynskiej mogą być wątpliwe i że adwokat Dziembowski, nie wyczerpując wszelkich sposobów dla ocalenia Rydzyny, skapitulował przedwczesnie przed rządem pruskim. Między wierszami zaś dawano do zrozumienia, że uczynił to dla zysków osobistych.

Wobec takich zarzutów, eks-poseł, dr. Dziembowski, wytoczył „Dziennikowi Bydgoskiemu” proces o dyfamację, a obrońca jego, adwokat Moczyński, oświadczył, że nie jego klient, lecz jeden z arcyksiążąt austriackich dosadził Sułkowskiemu zawarcie dobrowolnej umowy z rządem i ten to właśnie wysoki prokurator wpłynął na rząd pruski, aby nie z obowiązku prawnego, lecz ze względów moralnych, zapłacił ordynatowi 4 miliony marek za smat ziemi polskiej, lubo według litery prawa, może po śmierci Sułkowskiego zagarnąć całą Rydzynę, nie płacąc ani szeląga.

Kto tam w tej kontrowersji ma słuszność, trudno w tej chwili osądzić, bo sprawa jest niezmiernie zawiślana i wobec wystąpienia aowych pretendentów do spadku po Sułkowskim, podlega nowym i długim rozważaniom sądów cywilnych. Obecnie chodzi nam tylko o wyrok w procesie Dziembowskiego przeciw redakcji „Dziennika Bydgoskiego”, wyrok ze względu na swoje motywy wprost bezprzykładny w dziejach sądowych.

Sędziowie niemieccy uwolnili redaktora Teskę od zarzutu inkryminowanego mu przez oskarżyciela dyfamacji i podali motywy następujące:

... par. 186, na który powołuje się skarżąca, znajduje się w kodeksie karnym niemieckim, ma zatem na myśli dyfamację tylko wobec opinii publicznej, a nie jakiejś części obywateli niemieckich, którzy pomiędzy sobą mówią po polsku.
Zarzut podniesiony przeciw adwokatowi Dziembowskiemu nie poniża go bynajmniej w

opinii publicznej niemieckiej. Przeciwnie, ta opinia oceniła czyn dr. Dziembowskiego, jako zasługujący na uznanie, ponieważ dopomógł rządowi pruskiemu do zagarnięcia ordynacji rydzynskiej...
Takie wyroki wydają w Niemczech.

W sprawie oświetlenia i tramwajów elektrycznych w Częstochowie.

(Dalszy ciąg uwag w sprawie oświetlenia i tramwajów elektrycznych).

Magistrat projektuje: Koncesja trwa lat 40 z prawem wykupu po latach 20-tu na warunkach kapitalizacji w stosunku 5 proc. od przeciętnego dochodu za ostatnie 5 lat.

Propunuje zmiany: Pod względem handlowym, wykup po latach 20, a więc w przeciągu trwania koncesji od lat 20 do 40 na warunkach kapitalizacji w stosunku 5 proc. Jest niemożliwy i niejasny. Najlepiej da to się wydomoczyć na przykładzie, np. Magistrat chce wykupić przedsiębiorstwo w 20 roku jego istnienia i przypuścić, że średni dochód do ostatniego pięciolatka od roku 15 do 20 wynosi średnio sumę X czystego dochodu, przeto koncesjonariusze otrzymują od magistratu dochód X przemnożony przez 20. Lecz czy słusznie magistrat ma użyć tego samego mnożnika (20) gdy, przypuścimy, chce wykupić przedsiębiorstwo w 35 roku jego istnienia, wtenzasa gdy amortyzacja i używalność tychże maszyn według sporządzonego inwentarza—przedstawi wartość mniejszą niż w rzeczywistości o 37,5%, a 37,5 proc. więcej zużyte od czasu kiedy normalnie magistrat wykupiłby przedsiębiorstwo po latach 20. Dla tego w takich razach, wykup powinien być bardzo szczegółowo obliczony, mniej więcej w takiej proporcji:

- 1) po latach 20-tu wykup na warunkach kapitalizacji w stosunku 5 procent (mnożnik 20),
- 2) po latach 25-ciu wykup na warunkach kapitalizacji w stosunku 7,5 proc. (mnożnik 13,33),
- 3) po latach 30-tu wykup na warunkach kapitalizacji w stosunku 12 proc. (mnożnik 8,33) i
- 4) po latach 35-ciu wykup na warunkach kapitalizacji w stosunku 20 proc. (mnożnik 5).

Gdyby nie stosować wyżej wskazanej proporcji mnożnika, co do lat wykupu, to w takim razie magistrat, nie skorzystawszy z prawa wykupu koncesji po latach 20 — musiałby zapłacić według stopy wykupu, powiększającej się hiperbolicznie nie proporcjonalnie, do pozostałej ilości lat, końca koncesji.

Magistrat. Jeżeli w ciągu 2-ech lat od dnia zawiadomienia o zatwierdzeniu technicznego projektu dla oświetlenia elektrycznego, a lat 3

RYDZEWSKI i S-ka
Biuro Techniczne w Częstochowie, Teatralna 13.

Przy biurze został otwarty **skład węgla** z kopalni „Hrabia Renard”, który sprzedaje węgiel **na pudy** po kop. 17½ z dostawą do domów.

Wykonywa: pomniki, figury, posępy, otarcie, roboty przy ułotowych kosciołach, jako też i każde roboty w zakresie sebiarstwa wchodzące, od najwęższych kamienia do najwykwalifikowanych pod względem artystycznym wykonawców, w odczynkach kr. i wzniesionych palna materiałów kamienia i drzewa. Deklaracje domów i wszelkie roboty sarkofagowe. Zakład podejmujemy się wykonywać roboty w miastowościach najbliższych. Informacje, warunki kosztorysów na żądanie.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamienniarzki Proszowski w Częstochowie, RUSZYŃSKI

dia ukończenia budowy tramwajów elektrycznych, przedsiębiorstwa nie będą puszczone w ruch, to kaucje przechodzą na rzecz kasy miejskiej, a same koncesje upadają.

Udzielenie koncesji na oświetlenie elektryczne uzależnia się od koncesji na tramwaje elektryczne.

Propozycja. Jeżeli uzależnienie koncesji światła elektrycznego zależy od budowy tramwajów elektrycznych, to nie rozumieć dlaczego naznaczone są różne terminy od dnia zatwierdzenia planów, a mianowicie: wymagane jest puszczanie w ruch światła po 2 latach, a ukończenia budowy tramwajów po 3 latach. Wszak może zająć taka ewentualność, że światło elektryczne może być wykonane i oddane do użytku publicznego już po roku od zatwierdzenia planów i jako takie będzie miało prawo egzystencji, jako wybudowane całkowicie kosztem koncesjonariuszy. Nierozpoczęcie robót tramwajowych w przeciągu półrocza roku samo przez się nie pociągnie za sobą upadku koncesji światła elektrycznego, a tylko po upływie 3 lat koncesjonariusze co najwyżej mogą stracić kaucję. Proponowałbym aby terminy ukończenia robót były jednakowe — i oprócz tego — aby roboty rozpoczynano jednocześnie z określeniem pewnych naznaczonych zgór robót w sezonach budowlanych w przeciągu lat 3.

Całe to uzależnienie jeszcze nie jest tak pewne, a to z tego powodu że wyższe urzędy mogą plany elektryczności zatwierdzić w biskawiczny sposób np. jako jest możebne w przeciągu 5-6 miesięcy, a plany na budowę tramwajów elektrycznych, za być bliższą niedokładność, wyższe dekarsterje, mogą zwracać drogą urzędową i żądać wyjaśnień i dopełnień, co znowu może potrwać i kilka lat z rzędu, albo też, projekt zupełnie zostanie odrzucony i wtenczas cała zależność koncesji światła elektrycznego, jako pochodząca od władz wyższych, nie może grozić ani przejęciem kaucji konsorcjum tramwajów na rzecz miasta, ani zawieszeniem koncesji światła.

B) Tramwaje elektryczne.

W październiku roku zeszłego, złożyłem projekt o udzielenie mi koncesji na wybudowanie tramwajów konnych, obowiązując się wybudować jeszcze tego roku dwie magistralne linie na wystawę, o ile otrzymam od władz wyższych koncesję przed 1 marca t. j. w przeciągu 5 miesięcy, który to czas przy energicznym poparciu i staraniu się jest dostatecznym na otrzymanie koncesji. Budowa 3 kilometrów podwójnego toru drogi w przeciągu 4 miesięcy nie jest rzeczą niemożliwą, a piszę to dlatego że p. Apanowicz w odpowiedzi p. Ignacemu Tomczykowski (patrz № 37 „Gońca”) wyraża się o moim projekcie wybudowania linii, na tegoroczną wystawę, jako o fraziesie z mej strony nie popartym argumentem. Jednakże w tym samym artykule przyznaje p. Apanowicz, że w przeciągu 6 miesięcy można otrzymać koncesję. Jeżeli zdecydowałem się w październiku złożyć podanie o koncesję, to tylko dlatego że uważałem iż wystawa może pierwszego roku nie tylko pokryć koszty eksploatacji, ale i dać pewien zysk, kiedy w zwykłych warunkach koszty eksploatacji tramwajów konnych, w Częstochowie, pokryte być nie mogą. Jestto najlepszy argument a nie frazes.

Nadmieniam jeszcze że:

- 1) szyny projektowałem dać typu ciężkiego „Phoenix”, ażeby po 15 latach umożliwić puszczanie ruchu elektrycznego.
- 2) projektowałem tylko jedną klasę z opłatą 5 kop. od osoby, ponieważ dzielenie na klasy jest anachronizmem w dzisiejszych czasach; w Łodzi pierwsza klasa została po rewolucji zniesiona.
- 3) dzieci do lat pięciu miały by prawo przejazdu bezpłatnego.
- 4) uczyniłem szkół, tak rządowych jak i prywatnych mieliby prawo korzystania ze zmniejszonej taryfy t. j. 3 kop. od osoby.

Obecnie gdy mój projekt tramwajów konnych (nawet przez ciekawość nie przeczytany na żadnym z posiedzeń) dodał bodźca do przyspieszenia złożenia projektu tramwajów elektrycznych, to tylko mogą powinnować urzędy własni szlachetnego projektu i jako były konkurent, uchylił się od zabierania głosu co do krytyki samego projektu.

Jan Beldowski.

Obywatel miasta Częstochowy.

Na marginesie.

Nasze miasta prowincjonalne upośledzone są pod względem Sztuki pięknej. Z powodu warunków lokalnych nie rozwija się w nich ani sztuka dramatyczna, ani śpiewacza, ani malarzka. Artysta, którego losy rzuciły na prowincję uważa ją za teren próbowania swych sił, co

w rodzaju szkoły, z której po paru latach wychodzi zbrojni w doświadczeniu, przesiedlając się do miasta. Należy to oczywiście zapisać na minus pp. artystów, ale oskarżać ich o to ryżaltem nie można, gdyż jeżeli artysta lekceważy prowincję, prowincja płaci mu podobną monetą, karmiąc go obojętnością, przyprawiającą pioniera kultury o głód moralny i fizyczny.

Cheąc, aby artysta osiadł stale w mieście prowincjonalnym, trzeba mu wytworzyć odpowiednią atmosferę ciepła i życzliwości, utrzymać go materialnie, nie pozwalając toczyć się o codzienne potrzeby. Że pobyt ludzi o szerszych aspiracjach artystycznych w miastach prowincjonalnych wpłynąłby na ich rozwój intelektualny — tego dowodzić zbyt czarna.

Częstochowa uboga jest w artystów. — Teatru nie ma, więc artyści dramatyczni (niestety „niższego gatunku”) są rzadkimi a nas gośćmi, przyjeżdżając, aby zacerpnąć zbitka częstochowskiego i czmychając z powrotem do stolicy; artyści-malarzy posiadamy zaledwie paru, rzeźbiarzy tyleż, ale i oni nie mogą uważać naszego miasta za jedyne źródło dochodu i muszą oglądać się po za mur.

Trzeba tu jednak podareścić całą ich niepraktyczność. Częstochowa, z powodu klasztoru Jasnogórskiego jest, powinna być korzystnym terenem pracy dla braci malarskiej i jako świetny punkt obserwacyjny dla studiów i jako główny rynek zbytu obrazów. Czyż oczu człowieka znajdującego się chociażby około wieki sztuce, nie razi, nie ślepia obraz — bohomaż sprzedawany pod Jasną Górą, kolportowany ludwie? Czy nie możnaby, czy nie należałoby pomyśleć o krzewieniu wśród ludu estetyki przez sprzedawanie mu możliwie dobrze robionych obrazów?

Przyzna każdy, że to pole realizowania aspiracji artystyczno-dydaktycznych i zyskowne materialnie — leży u nas odłogiem.

Dlatego podaniem jest zgrupowanie się w Częstochowie pewnego grona artystów-malarzy, cwajających nad wykonywaniem obrazów treści religijnej, dającego wzory malarskie. Przy odpowiednim poparciu materialnym składników obrazów, którzy woleliby nie wlepiać w rękę pod ręką ludzi fachowych, przy wzniesieniu odpowiednich zakładów drukarskich, — grono artystów-malarzy utrzymałoby się mogło, przyczyniając się swą pracą do krzewienia wśród ludu zasad prawdziwego amikowania Sztuki.

grot.

Kronika miejska.

Popierajmy przemysł krajowy. Jeden z dzienników warszawskich poruszył bardzo słusznie sprawę produkcji piwa krajowego, uodwodniając, że restauracje warszawskie w ¼ używają piw ryskich. W odpowiedzi na to reprezentanci ty — ze firm wysłusowali do gazet artykuły, mające przekonac ogół, że pieniądze jego i tak zostają w kraju, ponieważ części składów dla produkcji piwa nabywane są w kraju itp.

Argumentacja pp. reprezentantów piw niekrajowych jest oczywiście bardzo słaba i nikoż przekonac nie zdoła. Ludzie, mający na celu popieranie przemysłu krajowego, rozumieją, rozumieć muszą, że wysyłanie rocznie milionów rubli browarom ryskim, krajowi nie przysporzy dochodu, że cierpią na tem browary nasze, a z nimi ta gałąź naszego przemysłu, niegdys zajmujące pierwsze miejsce w dziedzinach wytwórczości krajowej.

Aby mózż dać sobie sprawę z genezy pomijania przez restauratorów piw naszych, należy zbadać jego źródło. Źródło to leży przede wszystkim — w obojętności dla przemysłu krajowego naszej publiczności. Restaurator jest sługą publiczności i musi zadowolnić jej żądania. Kiedy publiczność wola zgodnym chórem: „Dajcie nam piwo ryskie” i krzywi się na piwo krajowe, — restaurator zmuszony jest zadowolnić jej gusta i sprowadza piwo z browarów ryskich.

Wzemy naprzykład naszą Częstochowę. We wszystkich pierworzędnych restauracjach tutejszych nie dostaniesz piwa krajowego — dlaczego? Czyżby miasto nasze nie posiadało reprezentacji piw krajowych?

Nie, — publiczność nie chce pić piwa krajowego — udając smakoszów, żąda piw obcych. Powiadam „udaje smakoszów”, gdyż prawdziwi znawcy twierdzą, że piwo naszych firm krajowych w niczym nie ustępuje ryskim. Czyż nie pamiętamy tych czasów, gdy delectowaliśmy się naszymi piwami i w zupełności nam wystarczyły? Czemuż to dziś właśnie, gdy popieranie naszego przemysłu, który już posiadamy (jak piwowarstwo) staje się sprawą pierworzędną, niemal obywatelską, zmieniły się tak nasze gusta?

Piwo krajowe, jak odowodniły liczne analizy, jest nawet zdrowsze od obcekrajowych, szczególnie podczas lata, gdy w drodze do kraju piwo się psuje i pod względem smaku i zdrowotności. Dalej piwo ryskie jest o 3 kop. i więcej droższe na butelce od piwa krajowego — wszystko więc przemawia za tem, aby znalazło się ono w tutejszych restauracjach.

Wszystko jednak zależy od publiczności.

Żądajcie od naszych restauratorów piw krajowych, a bez wątpienia postuchają was i

posobem wprowadzić sami te gałęz wytwórczości do użytku publicznego. *Sigma.*

Samorząd w Królestwie. Korespondent „Głosu Warszawskiego” dowiadyuje się że żódeł najbardziej wiarogodny, iż za miesiąc rząd wnieśli do Dumy projekt samorządu w miastach Królestwa Polskiego. Dotychczas w pierwotnym projekcie samorządu komisje między wytwórczości nie poczyniły żadnych zmian.

Dostawa cementu do robót miejskich w Warszawie postanowiono powierzyć w drodze współwładnictwa, do którego w r.b. zawezwane zostały następujące firmy: Firlej, Kłecz i Łazy, Wysoka, Ogrodzieniec, Grodziec i Wrzesowa. Dostawa obliczona jest na sumę ogólną 80000 rb.

Z kolei. Zarządy kolei żelaznych, otrzymały rozporządzenie głównego zarządu dróg żelaznych, na mocy którego, o każdym poszczególnym nieprawnym korzystaniu z biletu bezpłatnego służbowego, sporządzane być winny protokoły, i z tych z pomiędzy służby, którzy oddali bilet swój osobie postronnej, scagane były kary pieniężne w wysokości podwójnej opłaty przewozowej, pomiędzy stacjami wykazanymi na biletie bezpłatnym.

Niedoszłe budowy kolei. Ponieważ nie wszystkie zapowiadane budowy dróg żelaznych dochodzą do ukończenia, przeło ministerjum komunikacji postanowiło, ażeby przedsiębiorcy własnym kosztem pokrywali wszelkie wydatki wstępne; rząd zaś bezwarunkowo, nie będzie przyjmował udziału w tego rodzaju wydatkach, o czym zawiadomione zostały tutejsze zarządy kolejowe.

Zaginione dziecko. Z domu № 6 przy ulicy Mokrej wyszła wczoraj około południa dziewczynka 6-letnia dziewczynka Tajana — nieznana. Dziecko o blond włosach, ubrana szczerpie jak na swój wiek kompleksji, oddaliła się zapewne zbyt daleko od domu, nie mogąc dotrzeć do powrotnej drogi. Straszna matka przypuszcza, że znalazło ono chłody od mrozu i głodu przytułek u jakichś ludzi ulicznych, którzy, gdy ich ten głos alarmu i rodzicielskiego niepokoju dojdzie, pośpieszą z wlecia, gdzie się dziecko znajduje.

Dzisiejsze przedstawienie amatorskie — „Dzwignik Częstochowski” w salk przy ulicy Krakowskiej № 15 (gdzie szkoła) zapowiada 2 wesole jednoaktówki: „Wesele na Prądniku” i zgasłego w tych dniach s. p. Zygmunta Przybylskiego „Pierwszy bal.” Wczoraj zaledwo złożony w Warszawie do mogiły sympatyczny autor — z za grubo rozśmieszac byłże jeszcze widzów, którzy obecnością swą na tem przedstawieniu jednocześnie złożą hold jego pamięci i zasila fundusze „Dzwignik”. Początek dzisiejszego przedstawienia o godzinie 7-iej wieczorem.

Ten sam program powtórzony zostanie w niedzielę o godz. 6, potem dla członków stowarzyszenia odbędzie się zabawa taneczna.

Rekord balowy zdobył w tych dniach Klub, gdzie na jednym z szumnie zapowiadanych przez gospodarzy publicznych wieczorów stanęło do mazurek ani mniej, ani więcej, tylko 4, wyrażnie cztery pary!

W stanie nietrzeźwym. Zatrzymano wczoraj na mieście tylko dwie osoby: Helenę Chmielewską i Józefa Chniel. Jest to postęp w porównaniu z przeszłym tygodniem i tak jednak jak na nasze niewielkie miasto zbyt wiele. Szczęściem — policja uprząta wysypiających się w stanie nietrzeźwym wystawczale na ulicy, nie sięgając do gabinetów restauracyjnych i pokojów hotelowych, gdzie w szczególności po balach miałyby obfitsze żniwo.

Aresztowanie wczoraj z wyroku sądownego celem osadzenia w areszcie miejskim Michała Gajdalka.

Dzysiem w głowę dostał wczoraj w południe najechany przez zamieszkałego przy ulicy św. Barbary współzawodnika w kupnie sanek na targu przy Wieluńskim placu Edwarda I-rzykowskiego mieszkaniec Herbów Jan Kleszczyński.

Uderzenie musiałoby smac być silne, skoro poszkodowanemu dokonac musiano operatunku, potem sporządzono protokół policyjny w celu skierowania sprawy do sądu.

Za granicę wysłani zostali z wyroku administracyjnego aresztowani parę tygodni temu w Częstochowie Mordka Dankowicz i Izak Bryl.

Śmierć od zamarzenia. Stróż cmentarni, obchodzący rankiem miejsce wiecznego spoczynku we wsi Rembielech gminy Popów pod warstwą świeżo spadłego śniegu znaleźli skostniałego od mrozu trupa 27-letniego włościanina tejeż wsi Jakoba Heluszki. Nieszczęśliwy wszedł widocznie na cmentarz wieczorem, by się pomodlił i tam, pozostając dłużej czas bez ruchu padł ofiarą surowej, jak na nasz klimat, tegorocznej zimy.

„Ostatki na wpsy”. Pod takim nagłówkiem urządzona będzie dnia 20 bm. w sali hotelu Angielskiego zabawa taneczna na wpsy dla uczniów gimnazjum p. Kosmńskiego. Zabawa na cel tak piękny osiągnąć winna liczną publiczność.

Kinematograf na szkole. W czwartek dnia 18 bm. w kinematografie w teatrze dany będzie, począwszy od 4ej po południu, szereg przedstawień kinematograficznych, z których dochód przeznaczono na wpsy dla uczniów gimnazjum p. Bagińskiego. Ktoż nie pośpieszy w tym dniu do teatru, aby przysłużyć się pomocą młodzieży łaknącej nauki?

Przedstawienia, jak zawsze u p. Zarzeckiego, odznaczają się doborem treści i aktualnością.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Upzejmie prosimy o łaskawe nieodmówienie nam zamieszczenia kilku słów w odpowiedzi na list otwarty p. Zygmunta Stillera we wcz. N. „Gońca Czesko-chowskiego”:

Zarząd T-wa Szerzenia Wiedzy najenergiczniej protestuje przeciw inspirowanej mu zlej woli i wrzekomemu podziałowi członków T-wa na uprzywilejowanych i nieuprzywilejowanych. Zarzuty te mógł sobie sformułować p. Zygmunt Stiller przy pewnych uchyleniach ze strony T-wa S. W. w sprawności i technice organizatorskiej publicznego balu.

Przepraszając przy sposobności i innych p. Członków T-wa, którzy również mogli zaproszeń nie otrzymać—zawiadomienie p. Zygmunta Stillera o wykreśleniu się z T-wa przyjmujemy do wiadomości.

Racz przyjąć Szanowny Panie Redaktorze wyrazy szacunku i poważania

Z a r z a d

T-wa Szerzenia Wiedzy w Częst.

Szanowny Panie Redaktorze!

Pozwól mi Szanowny Panie Redaktorze, skorzystać z gościnności Twego poczytnego organu, dla udzielenia, w imię bezstronności kilku słów odpowiedzi na list przez p. Stillera pod adresem Towarzystwa Szerzenia Wiedzy, w numerze „Gońca” z dnia wczorajszego wylosowany.

Sz. autor w swego rodzaju „j'accuse” przedewszystkiem zdaje się przecenić rolę Towarzystwa Szerzenia Wiedzy, które nazywa aż Instytucją Społeczno-Demokratyczną, gdyż Towarz. to, poza swym skromnym, możliwym w obecnych warunkach, oświatowo—kulturalnym programem, przynigdy nie uważało się za wyzawcę owych okrzyczanych, tanich hasel demokratycznych, rzekomo sponiewieranych przez jej obecnych kierowników. Co zaś do latoty zarzutu, polegającego na tem, że Tow. Szerzenia Wiedzy przy rozsyłaniu zaproszeń na ostatni wieczór taneczny, dzieliło jakoby swych członków na uprzywilejowanych i nieuprzywilejowanych, to żałuję, że p. Stiller nie czytuje miejscowego dziennika, który o omawianym balu publicznym, z zatem dla wszystkich dostępnym, kilkakrotnie wspominał i boleje, że Sz. oponent swem wystąpieniem z Towarzystwa zredukował jego dochody o 50 k. kwartalnie, ale nie mogę pominąć uwagi, iż cała kwestja czy pan S. otrzymał zaproszenie czy nie, czy miał możność tańczenia walca czy nie,—jest sprawą jego czysto osobistą, zaś wystąpienie publiczne jest co najmniej nietaktowne, mające na celu, dla bliżej osobistej urazy, zakłócenie jedynej w naszym mieście Instytucji oświatowej.

Racz przyjąć i t. d.

Maurycy Ruff.

Z Dymy Państwowej.

(Telegram Agencji Petersburskiej)

Petersburg 16 go.

Posiedzenie otwiera o godz. 11 m. 15 wiceprezes ka. Wotkowski, poczem wazyczna się dyskusja, przzerwana na poprzednim posiedzeniu, nad ukazem z dnia 22 listopada.

Posel z lawicy Popow 4 czyta swą mowę z kajetu, co wywołuje ze strony prawicy interwencję posła Krupieńskiego, dowodzącego, iż to wpływa na powolność obrad. Na to rozlegają się wołania z lawicy, że

Popow z pamięci mówić nie może, więc musi czytać. Prawica hałasuje, wołając: „obstrukcyjniści!”

L i c h a c z e w dowodzi, iż w niektórych wsiach, gdzie niema dżulek będących w gminnem władaniu, faktyczny stan posiadania nie odpowiada prawemu.

W dalszym ciągu mówią na ten temat Bielonsow, Nowickij i, ks. Teniszew i o godzinie 12-iej minut 52 przewodniczący c ł a s z a przerwa.

O godz. 5 minut 19 posiedzenie się wznowia i po dość spokojnym przebiegu rozpraw, podczas których zabierają głos Bałaklejew, Kropotow, Bierozowski i, Suszkow, ks. Wolkonskij, Dworjaninow, Jurkiewicz, Szingarew oraz po odpowiedzi wice—ministra spraw wewnętrznych Lykoszyna w imieniu rządu, o g. 3 m. 43 ogłoszona zostaje nowa przerwa.

O godz. 4 minut 24 referent Szzydłowski charakteryzuje r e s u m é e dzisiejszych obrad.

Telegramy.

Postęp oświaty.

Tula 16 TAP. Rada miejska, dążąc do planowego wprowadzenia powszechnego nauczania odczerżył, 12-stą szkołę początkową. Ministerjum oświaty wyznaczyło na utrzymanie roczników tych szkół 7,000 rb. Pozostałe koszty ponosi miasto. Rada miejska podjęła starania o wyasygnowanie jej 40,000 rb. na szkolne cele budowlane.

„Kontrakty” kijowskie.

Kijów 16. Wczoraj urzędowo otwarte zostały „kontrakty” kijowskie.

Sprawa Śl. L. Brzozowskiego.

Kraków 16. Rozpoczęły się tutaj obrady sądu partyjnego, który ma rozpoznać sprawę Stanisława Leopolda Brzozowskiego; w sądzie uczestniczą przedstawiciele trzech stronnictw socjalistycznych, obradom przewodniczą socjalista lwowski, dr. Diamand, poseł do parlamentu lwodniekiego. Obecni są Bakaj i Burew, powołani w charakterze świadków. Brzozowski broni się sam, usiłując wykazać swoje alibi. Obrady sądu partyjnego są poufne. Wynik ich ma być ogłoszony dzisiaj jako komunikat dla prasy.

Powódź.

Kato 16 TAP. Napór lodu na Elbie przerwał w tutejszej prowincji Braudeburskiej tamę. Kilka wsi znajduje się pod wodą i lodem.

Śmierć bandyty.

Putawy 16 TAP. — Będący postrachem dwóch powiatów herbst szajki bandytów, broniąc się przed aresztowaniem, przy wymianie strzałów został przez żandarmerję zabity.

Wykrucie zabójców.

Tumbow, 16 TAP. Winni obrabiania Sosnowskiej kasy gminnej i zabójstwa stróża i jego żony zostali wykryci. Przestępstwa dokonali dwaj pomocnicy pikarza gminnego z pomocą trzech włościan. Wszyscy do zbrodni się przyznali.

Strzały do żołnierzy.

Tyflis 16 TAP. Przy zbiegu ulic Płotrowskiej i Bielskiej podczas rewizji jednego z domów, patrol 7 pułku zatrzymał 4-ch uzbrojonych młodzieńców, którzy, strzelając do żołnierzy, jednego zabili, drugiego śmiertelnie ranił. Całą dzielnicę otoczono wojskiem, dokonano licznych aresztowań. Przy pościgu jeden z uciekających zabity. Zraniony żołnierz wkrótce zmarł.

Bejcot Austrii.

Konstantynopol 16 TAP. Donoszą tu z jednego z portów, że przy wylądowaniu austriackiego okrętu, wszystkie towary, przeznaczone dla niemieckich osad, wyrzucono do morza. Potem ludność miejscowa urządziła w tej samej okolicy zbrojną demonstrację.

Subtelność turecka.

Berlin 16 TAP. Donoszą tu z Kairu, że generał Kiza-pasza odmówił przyjęcia godności tureckiego komisarza w Egipcie, uważając ją za synekurę.

Zmiany w Turcji.

Berlin 16 TAP. Gazety tutejsze z wielklem ożywieniem omawiają zmianę wielkiego wezrya w Elambule. Prasa niemiecka zachwyca się energią działania młodoturków. „Vossische Zeitung” zaznacza, iż stronnictwo to z powagą i umiejętnościami działaczy państwowych utrzymuje ster w państwie, przeprowadzając należycie przedsięwzięcie zmiany.

Koźń w Indjach.

Kalkutta 16 TAP. Młody bengalczyk, zabójca tutejszego prokuratora angiłka, skazany został na śmierć.

Kuba-rozpruwacz?

Berlin 16 TAP. W ciągu dzisiejszego dnia popełniono tu znów dwa zamachy. Jedną kobietę nieznaną i zbiegły sprawca uderzył nożem w południowo-wschodniej dzielnicy miasta. Druga kobieta, młoda służąca przy Lich-

terode, otrzymała niespodziewanie głęboką ranę nożem w biodro. Pomimo wyznaczenia przez prezydenta policji nagrody 8,000 marek za schwytanie zbrojnicy — ten uszedł bezkarnie.

Wybuch wulkanu.

Meksyk 16 TAP. Obserwowano stąd silny wybuch wulkanu Pico-de-Colima. Wielkie masy rozpalonego piasku i kamieni zniszczyły doszczętnie wszelką roślinność na dużej przestrzeni. O ofiarach w ludziach do tej pory nie slychać.

Katastrofa w teatrze.

New York 16 TAP. W Acapulco w Meksyku podczas pożaru teatru „Flores” zginęło 300 osób. Zniszczone zostało również mieszczące się w gmachu teatru biuro telegrafu, wskutek czego komunikacja telegraficzna z tem miastem przzerwana.

Baw się, Warszawo! (1)

Baw się, Warszawo, gdy łez płyną strugą, gdy niebo płonie od łun szarą krwawą — Ale karnawał w tym roku nie!łłłłłł, użyć go trzeba—więc baw się, Warszawo!

Baw się, Warszawo! Głodne twoje dzieci nie codziennie ciepłą pożywką strawą — Ty śmiejesz się jedna w losowej zamieci, zimna, bo piękna—o baw się, Warszawo!

Porzuc te kiry i wdowie zachęcy, co tak zaćmiły twą piękność syrenią — W gazy i kwiaty zmień strój narzeczony, ślady krwi zasyp niecicha zieleńią.

Co cię obchodzi, że kędyś twe syny nadają martwe, jako ścięte trawy — Ty skroń swą uwięź w kamelje, wawrzyny, wszak musisz zakryć cierni dawnych rany.

Baw się ochoczo—niech twego sumienia walk bratobójczych wspomnienia nie mroczą. Niech ci z pamięci wypadną więzienia i szubienice... O, baw się ochoczo!...

Domestawa.

(1) Wiersz ten drukował w ostatnim numerze „Tygodnik Suwalski”.

Z za kordonu.

Zabawna przygoda. W Krakowie zdarzyła się zabawna przygoda jednemu z generałów na koncercie. General, wszedłszy na salę, zastał krzesło swe zajęte przez jakąś młodą damę. Nie zważając na to, zbliżył się do owej damy, i zwrócił się do niej z żołnierskim zwrotem: prozęć mi opróżnić moje miejsce!

Dama poczerwiała i, nie nie mówiąc, podniosła się z krzesła. Siedzący obok niej książę Dominik Radziwiłł ustąpił jej swego miejsca, a sam zasiadł na sąsiadującym opróżnionem krześle. Zdziwiony uprzejmością księcia Radziwiłła generał zapytał go podczas paizy, kto jest owa dama, do której całe otoczenie zwracało się z dziwną atencją.

— Jest to starsza córka arcyksięcia Karoia Stefana, siostra mojej synowej—odparł ks. Dominik.

W kołach wojskowych i dworskich przypuszczają, że zaiste to połączenie będzie z przykrościami służbowemi dla nierycerskiego generała, gdyż dwój austriacki jest bardzo czuły na wszelkie tego rodzaju wykroczenia przeciw etykietce.

O FIARY.

Na kościół św. Rodziny Henryk Nagłowski kop. 20.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanego b. p. Emanuela Tempel składa na dom starców żydowskich żona i dzieci r. 5.

Na wpsy szkolne gimnazjum Kościńskiego, zamiast biletów wejścia na wieczór kostiumowy w Angielskim hotelu, Stefan Sikorski rb. 5.

Pamiętajcie o Towarzystwie wpsiw szkolnych.


 s. p.
Adolf Drescher
 MALARZ.

Opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 15 Lutego 1909 r., przeżywszy lat 49.

Wyprowadzenie zwłok z domu p. Krygiera przy ulicy Krakowskiej na cmentarz św. Rocha dnia 18 b. m. o godzinie 12 w południe.

Na smutne te obrzędy zaprasza przyjaciół i znajomych **Rodzina.**

OD ADMINISTRACJI

Przypominamy Szan. prenumerato-
rom, że czas wielki uregulować za-
ległe rachunki i odnowić prenume-
ratę na rok 1909.

Sł. Szczawiński
w Częstochowie (obok Teatru)
Skład Win
DELIKATESOW
i szwarów kolonialnych
ogr. od 1878 r.

Poleca na nadchodzący post:
Ryby wędzone, Ryby solone, Ryby świeże: Na waga, Sigi, Jesiotra, Minogi,
Śledzie królewskie, Uliki i zwyczajne, Sardynki, Szproty, Homary,
Auchovis i Marynaty z ryb i jarzyn. Kawior Astrachański i Amuraki wybor-
ny w smaku po rublu funt. Masło solone świeże. Sery znanych gatunków. Maggi
znakomitą pastą przyprawą do wszelkich zup i sosów. Włoszczyznę suszoną. Śliwki
francuskie deserowe i owoce suszone. Pierniki i Herbatniki. Poma-
rańcze słodkie i Mandarynki w wielkim wyborze, oraz
Oliwę Nicejską i Olej słonecznikowy.

DRUKARNIA

i Sklep materiałów piśmiennych

F. D. WILKOSZEWSKIEGO

w CZĘSTOCHOWIE, Aleja II № 38.

Przyjmuje do druku wszelkie obstalunki i wykony-
wa starannie po cenach możliwie niskich.

Druki ozdobne i kolorowe, księgi buchalteryjne,
dzieła, afisze, klopsydry, blankiety, koperty.

———— Bilety wizytowe. ————

Na składzie: KSIĄŻKI MELDUNKOWE, książki i prochy do paten-
tów akcyjnych, plenipotencje, kontrakty, kwitariusze i t. p.
Sklep zaopatrzony w różne papiery i materiały piśmienne.

KALENDARZE na 1909 rok.

Zakład Grawersko-Pięczętarski
D. SCHEIN
Sosenwlec. ul. Warszawska 10.

Wysokomajster we Wrocławiu. Poleca gra-
wowanie złota, widoków, medali i t. p. 2 kop.
odbiory monogramy od 10 kop. Grawiro-
wanie szlifami, obrabek od 20 kop. party. Szablony mono-
gramy, znaczki od 10 k. Sklepie krawieckie, modzież,
salowe, Numeratory, druk. automaty oraz klasz. drukar.
Sklepie t. p.

Młody człowiek poszukuje umiarkowanego
pokoju z usługą od 1go Marca. Mo-
że być przy rodzinie. Oferty Władisł. St.
Poraj. 224-3-1

1223

BIURO

ARCHITEKTONICZNO-BUDOWLANE

Filipczyński, Łopieński i S^{ka}

Częstochowa, Cerkiewna 7. Telefonu № 150.
Adres tel.: „Filipczyński Częstochowa.“

Wykonuje wszelkie roboty w zakres budownictwa wchodzące
jako to: Projekty architektoniczne i budowlano-konstrukcyjne oraz
prowadzenie robót budowlanych. Sporządzanie i sprawdzanie koszt-
orysów i rachunków budowlanych, obliczenia statyczne oraz pers-
pektywy à vol. Poinseau. Całkowite przedsiębiorstwa budowlane
lub też oddzielne: — malarstwo, ciesielstwo, stolarkstwo i t. p.

Skład sukna i kortów
D. ZYSSEK
Częstochowa, Aleja I № 2, wejście z nowego rynku
w podwórzu.

W wielkim wyborze poleca na sezon jesienny i zimowy
wszelkie materiały krajowe z najlepszych fabryk oraz angielskie
i francuskie. Ceny bardzo przystępne. Polecając się z takwym
względem Sz. Publiczności **D. Zyssek.**

Ogłoszenie.

Wójt gminy Kruszyna ogłasza, że 5 (18) Lutego
1909 r. o godzinie 12 w południe będzie

Licytacja

budowy murowanego domu dla gminnej Kancelarii i Szkoły
we wsi Kruszyna, starja pocztowa Kłomnice, od sumy
9511 rubli 97 kopejek.

Wymagalna suma kaucji 10% t. j. 952 ruble.

KANTOR WYNAJMU

Waret na gumach i bez gum,
oraz landa, powozów, bryczek etc.

W każdym czasie, na godziny, kursa i miesięcznie.
Po cenach umiarkowanych.

KANTOR ul. Teatralna № 56, telefon № 246
1495-5-3
J. KOSSOWSKI.

„Arystokratyna“

Odnaczona na zeszlrocznej wystawie lekarzy i przyrodników we
Lwowie medalem 2go i 3go stopnia.

„Arystokratyna“ działa przez swą zawartość węglaka anty-
septycznego, usuwając już po krótkim użyciu stany się plec-
kające, biały i nabiera młodocianej świeżości i witalności.
Ciepły, aromatyczny, wapny, złoty płynny osusza „Arystokratyna“ po
kilkoroazowym użyciu.

Żądać w składach aptecznych i aptekach.
Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie
APTECZNYM
Wacława OKZEŁ
w Częstochowie, III Aleja № 48.

Zakład Stolarski
JANA BŁASZCZYKOWSKIEGO
Teatralna № 16 w Częstochowie,
przyjmuje roboty meblowe i budowlane,
i gotowe na składzie dycty i for-
niery. Ceny przystępne.

Wielki wybór gotowych gorsotów
od 2 do 25 rubli
poleca pracownia gorsotów
„JÓZEFY“
Częstochowa Al. III róg Szkolnej
dom p. Wnorowski
Reperacja, pianie, przetasowywanie itp.
187 1-2

Warszawska Pracownia
bielizny
męskiej, damskiej i dziecięcej od dań
przyjmuje
Szycie sukien damskich
i wykonuje pod kierunkiem wykwa-
lifkowanych mistrzyni podług naj-
nowszych wzorów wszelkiego rodza-
ju roboty w zakres powyższy wcho-
dzące.
Przyjmuje uczenice.
II Aleja № 33 miesz. 17.
Z czem poleca się Szan. Klienteli
58 **Dobrowolska**

Związek paszport. Marto. Mendel Tatacki.
Związek przez Magistrat Gminniek. pub.
Kielce. 228 3-1

Dzielnica Łódź. Wład. St. 215 2-1

Związek dzwonecznik w wieku 160, 160, 160,
Związek Tangara Kanarowicz. Kłby w
Związek przez odpowiedź na ul. Mokra dom
Bumczyńskiego 2-1 228 1-1

Kupiec zajął gratia Władomir w Ad
ministracji Główna. 231 4-1

Zaraz do wynajęcia
przy ul. Cerkiewnej 7, pokój z od-
dzielnym wejściem, obszerny fronto-
wy, łazienka kuchnia ze sprzętami i wo-
dą na parterze. Władomir w mie-
szkanie № 2 216 3-2

Potrzebni obłapy do zakładu słuszkar-
mechanicznego, Warszawska № 33, Białk.

Panna żyłowska poszukuje pokoju umi-
owanego z całonocnym utrzymaniem, przy
inteligentnym rodzime Władomir w Ad-
ministracji Główna 230 1-1

Sprzedam oficynę, Sta-
wowa 5 98 16-8

Sprzedam powóz elegantski lekki, malow-
any, używany, może być przydatny lub na do-
roży oraz sanki obrano na konia. Stra-
donowska 38 w sklepie. 208-3-3